

Kochany Papo

Czekatem dotychczas na list z Jagann
w Zrenicy, a że nie przychodzi, choć ko-
rzystać z kilku dni czasu, ażeby być
w Gotuschowic. Porostanę jednak dzień
podrzejrzy cały a może i dłużej, ażeby
w razie potrzeby mogły mnie zastąpić
rozkazy Papy w Zrenicy jeszcze.

Gdyby więc miały przyjść listy
z Jagann to proszę zaadresować
do Zrenicy z dodatkiem, żeby natychmiast
przez myślonego oddane zostały.

Wiskam serdecznie i upadłym
do nóg

Jan D.

Gdyby Papa chciał zadzi dla Pana v. Saenger
w Bukarescie przestać wspaniędy bardzo
będę wdzięcznym, najdzie go w ambassadzie Pruskiej

